

Sygn. akt II CK 26/05

WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski (przewodniczący)

SSN Józef Frąckowiak

SSN Zbigniew Kwaśniewski (sprawozdawca)

Protokolant Anna Banasiuk

w sprawie z powództwa Barbary N.i Romualda N.

przeciwko Jolancie S. i Krystianowi S.

o ustalenie,

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 5 sierpnia 2005 r.,

kasacji powodów

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 14 września 2004 r., sygn. akt (...)

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Powodowie domagają się stwierdzenia nieważności umowy sprzedaży nieruchomości zawartej w formie aktu notarialnego, uzasadniając żądanie skutecznym uchyleniem się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem bezprawnej groźby.

Sąd pierwszej instancji uwzględnił ich powództwo uznając, że oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożyli oni w terminie jednego roku od chwili kiedy stan obawy ustał, przyjmując, że stan obawy spełnienia gróźb przez pozwanego Pawła S. trwał u powodów aż do chwili jego śmierci. W ocenie tego Sądu nie można było podzielić oceny pozwanych, że stan obawy powodów ustał już z chwilą zawiadomienia policji o popełnieniu przestępstwa.

W następstwie uwzględnienia apelacji pozwanych Sąd Apelacyjny wyrokiem reformatoryjnym oddalił powództwo, uznając, że pozwani powzięli wiadomość o oświadczeniu woli złożonym przez powodów z chwilą doręczenia pozwanym odpisu pozwu, tj. w dniu 10 sierpnia 1998 r. Zarazem Sąd odwoławczy przyjął dzień 19 czerwca 1995 r., za moment ustania stanu obawy spełnienia groźby, a więc dzień złożenia przez powodów zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i złożenia obszernych wyjaśnień ujawniających okoliczności sprzedaży przedmiotowej nieruchomości. Zdaniem Sądu Apelacyjnego zdarzenia te jednoznacznie wskazują, że już z tym momentem należy przyjąć, że stan obawy spełnienia groźby ustał.

W konsekwencji powyższego Sąd odwoławczy uznał, że w następstwie bezskutecznego upływu rocznego terminu do uchylenia się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem groźby, wygasły uprawnienia powodów wynikające z art. 87 k.c.

Kasacja powodów, zaskarżająca wyrok w całości, formułuje po jednym zarzucie w ramach każdej z podstaw kasacyjnych.

Naruszenie art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie uzasadniają skarżący czynieniem przez pozwanych użytku ze swego prawa w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego.

Z kolei zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. uzasadniono przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów i w konsekwencji błędne przyjęcie, że stan obawy ustał z chwilą zgłoszenia zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa, podczas gdy stan obawy powodów faktycznie ustał dopiero w chwili śmierci Pawła S., a więc uzyskania pewności, że ze strony jego osoby nie grozi im żadne niebezpieczeństwo, uwzględniając zdarzenia poprzedzające zgon Pawła S.

Powodowie podkreślili w uzasadnieniu kasacji, że samo wszczęcie postępowania karnego nie usunęło stanu obawy, bowiem współdziałający z P. S. Jacek S. i został aresztowany dopiero w 2003 r., a powodowie przez cały czas odczuwali stany lękowe i zmuszeni byli korzystać z pomocy lekarza (.....)

W ocenie powodów, oświadczenie o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli zostało złożone w dniu doręczenia pozwanym odpisu pozwu, a więc przed upływem rocznego terminu, który to termin wówczas nie rozpoczął jeszcze biegu, bowiem jego początkowym momentem jest ustanie stanu obawy, a to nastąpiło dopiero później, bo w dacie śmierci P. S.

W obszernym piśmie procesowym z dnia 2 sierpnia 2005 r. pozwani wnieśli o oddalenie kasacji i zasądzenie na ich rzecz kosztów zastępstwa prawnego. Pozwani wywodzą, że zarzut naruszenia art. 5 k.c. przez jego niewłaściwe zastosowanie jest nietrafny, bo nie został rozwinięty w uzasadnieniu kasacji, a nadto w sprawie nie zaistniały okoliczności określone hipotezą tego przepisu.

Zdaniem pozwanych, jeśli nawet abstrahować od stanowiska Sądu odwoławczego, że stan obawy ustał już z chwilą zawiadomienia organów ścigania, to z pewnością stan obawy powodów ustał w dacie podjęcia przez powodów w dniu 11 czerwca 1997 r. decyzji o doręczeniu pozwanym oświadczenia powodów o uchyleniu się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego w dniu 7 kwietnia 1995 r.

W ocenie pozwanych przepis art. 88 § 2 k.c. nie przewiduje możliwości wcześniejszego zaistnienia zdarzenia w postaci złożenia oświadczenia o uchyleniu

się od skutków oświadczenia woli złożonego pod wpływem bezprawnej groźby, a następnie dopiero ustania stanu obawy wywołanego tą groźbą.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja zasługiwała na uwzględnienie wobec uznania za usprawiedliwiony zarzutu zgłoszonego w ramach drugiej podstawy kasacyjnej, a mianowicie zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c., w stopniu mogącym mieć istotny wpływ na wynik sprawy, a polegającego na przekroczeniu granic swobodnej oceny dowodu z zeznań powoda odzwierciedlonych w protokole jego zeznań (k. 190 – 191) i poczynieniu odmiennego ustalenia w przedmiocie określenia chwili ustania stanu obawy powodów w stosunku do ustalenia poczynionego w tym przedmiocie przez Sąd pierwszej instancji. Sąd drugiej instancji może oczywiście zmienić ustalenia faktyczne stanowiące podstawę wydania wyroku sądu pierwszej instancji i to nawet bez przeprowadzenia postępowania dowodowego uzasadniającego odmienne ustalenia, a skorzystanie z którego to uprawnienia przez Sąd odwoławczy wyłącza tylko istnienie szczególnych okoliczności wymagających ponowienia lub uzupełnienia tego postępowania. Jednakże Sąd odwoławczy zobowiązany jest zachować szczególną ostrożność dokonując oceny dowodów, jeżeli zostały one przeprowadzone tylko przez Sąd pierwszej instancji. Tylko w razie jednoznacznej wymowy materiału dowodowego m.in. w postaci dowodu z przesłuchania powoda i oczywistej błędności oceny tego materiału dokonanej przez Sąd pierwszej instancji dopuszczalna byłaby zmiana przez Sąd drugiej instancji istotnego ustalenia faktycznego, tj. określenia chwili ustania stanu obawy bez jednoczesnego poszerzenia tego materiału. Wymagałoby to jednak wyraźnego wskazania przez Sąd odwoławczy przyczyn dyskwalifikacji oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sąd niższej instancji, który przeprowadził przecież dowody z zastosowaniem ważnej procesowo zasady bezpośredniości. W uzasadnieniu uchwały składu siedmiu sędziów SN wyraźnie podkreślono, że dokonanie przez Sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzenia dowodów, m.in. z przesłuchania stron, będzie dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ich ocena dokonana przez Sąd pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Natomiast same, nawet poważne, wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykroczyła

ona poza granice określone w art. 233 § 1 k.p.c., nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez Sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (v. uchwała składu siedmiu sędziów z dnia 23 marca 1999 r., III CZP 59/98, OSNC 1997 r., Nr 7 – 8, poz. 124). Tymczasem Sąd odwoławczy ani nie wskazał żadnych argumentów mogących świadczyć o oczywiście błędnej ocenie materiału dowodowego dokonanej przez Sąd pierwszej instancji, ani też nie stwierdził, aby zeznania powoda miały na tyle jednoznaczną wymowę aby uzasadniały poczynienie diametralnie odmiennego ustalenia odnośnie do określenia chwili ustania stanu obawy powodów.

O braku jednoznacznej wymowy materiału dowodowego dla dokonania przez Sąd drugiej instancji odmiennego ustalenia, tego mianowicie, że chwilą ustania stanu obawy powodów było już złożenie przez powoda w dniu 19 czerwca 1995 r. doniesienia o popełnieniu przestępstwa, świadczy nawet stanowisko pozwanych zaprezentowane w ich piśmie procesowym z dnia 2 sierpnia 2005 r., w którym ustanie stanu obawy pozwani wiążą z dniem 11 czerwca 1997 r., a która to data widnieje na dokumencie zawierającym oświadczenie powodów o uchyleniu się od skutków złożonego w dniu 7 kwietnia 1995 r. oświadczenia woli. Bezspornym jest jednak, że w dniu 11 czerwca 1997 r. powodowie nie skierowali jeszcze tego oświadczenia bezpośrednio do pozwanych, a jedynie zawierający je dokument uczynili załącznikiem do pozwu, którego odpis pozwani otrzymali po upływie znacznego czasu, bo dopiero 28 sierpnia 1998 r. (k. 70 – 71 akt). Elementem obowiązku wszechstronnego rozważenia zebranego materiału przez Sąd ponownie rozpoznający sprawę będzie więc również zbadanie okoliczności oraz przyczyn, które spowodowały, że powodowie po sporządzeniu dokumentu zawierającego ich oświadczenie nie skierowali go bezpośrednio do pozwanych, lecz uczynili jedynie załącznikiem pozwu wniesionego do sądu. Prawidłowa ocena materiału dowodowego dla poczynienia ustalenia co do chwili, w której ustał stan obawy powodów powinna uwzględniać prezentowany w piśmiennictwie pogląd, że obawa spełnienia groźby musi „wynikać z okoliczności”, a istotne jest nie to, czy zagrożony istotnie obawiał się spełnienia groźby, lecz tylko to, czy „mógł się obawiać”.

Chybiony okazał się natomiast zarzut kasacji naruszenia art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie. Słusznie twierdzą pozwani w swym piśmie procesowym

z dnia 2 sierpnia 2005 r., że zarzut „niewłaściwego niezastosowania” art. 5 k.c. nie został w jakikolwiek sposób rozwinięty w uzasadnieniu kasacji. Brak uzasadnienia przytoczonej pierwszej podstawy kasacyjnej pozbawia Są Najwyższy możliwości przeprowadzenia w tym zakresie kontroli kasacyjnej zaskarżonego wyroku. Zarzut naruszenia przez Sąd odwoławczy obowiązku dokonania subsumpcji określonego przepisu wymaga bowiem od skarżącego wskazania na istnienie w zaskarżonym wyroku stosowanych ustaleń faktycznych uzasadniających dokonanie oczekiwanego aktu subsumpcji. Tymczasem kasacja powodów nie zawiera takich elementów ani wskazania innych przyczyn mogących uzasadniać zarzut niezastosowania art. 5 k.c. w ustalonym i będącym podstawą orzekania Sądu Apelacyjnego stanie faktycznym.

W tym stanie rzeczy, wobec uznania za usprawiedliwioną drugiej podstawy kasacyjnej, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji działając na podstawie art. 393¹³ § 1 k.p.c., znajdującego w niniejszej sprawie zastosowanie na podstawie art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz.U. 2005 r., Nr 13, poz. 98).